ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. I, 9 SECTIO H 1967

Z Katedry Prawa Wydziału Ekonomicznego UMCS
Kierownik: vacat

Zbigniew MITURA

Kierunki zmian w finansowaniu reprodukcji środków trwałych przedsiębiorstw państwowych w Polsce po r. 1956

W procesie produkcji środki trwałe zużywają się i dlatego zachodzi konieczność systematycznego ich odtwarzania. Powolne zużywanie się środków trwałych pociąga za sobą specyficzny sposób ich reprodukcji. Środki trwałe funkcjonują w procesie produkcji przez dłuższy okres czasu, dlatego reprodukcja tych przedmiotów dokonuje się po kilku, kilkunastu lub nawet więcej cyklach produkcyjnych, zależnie od charakteru środków pracy i sposobu ich eksploatacji.

W gospodarce socjalistycznej kierowanej centralnie reprodukcja środków trwałych posiada charakter planowy. Poprzez swoją działalność planowo regulującą i organizatorską władza centralna kieruje nie tylko racjonalnym wykorzystaniem istniejącego potencjału wytwórczego, znajdującego się w dyspozycji jednostek gospodarczych, lecz również prawidłowym przebiegiem reprodukcji rozszerzonej majątku trwałego. Dokonując planowej akumulacji i redystrybucji środków finansowych państwo socjalistyczne świadomie kształtuje podstawowe proporcje w gospodarce, zapewniające szybkie tempo jej wzrostu.

Reprodukcja określonego obiektu trwałego może być dokonana w dwóch zasadniczych formach: jako reprodukcja częściowa i jako reprodukcja całkowita (jednorazowa). Reprodukcja częściowa ma miejsce wówczas, gdy w wyniku określonych zabiegów technicznych wymieniamy część substancji składającej się na dany obiekt. Tę formę reprodukcji nazywamy remontem. Reprodukcja całkowita polega na wymianie określonego obiektu majątku trwałego na inny obiekt tego samego rodzaju. Taką formę reprodukcji nazywamy inwestycjami renowacyjnymi. Częściowe i całkowite odtworzenie istniejących środków trwałych stanowi ich reprodukcję prostą. Istotną cechą gospodarki socjalistycznej

jest jednakże reprodukcja rozszerzona, która polega na powiększeniu ilości obiektów majątku trwałego. Reprodukcja rozszerzona dokonuje się poprzez inwestycje rozwojowe.

Ulegając stopniowemu zużyciu środki trwałe stopniowo przenoszą swoją wartość na wytworzone przy ich pomocy towary. Powstałe w ten sposób środki finansowe, gromadzone na specjalnym rachunku, tworzą fundusz amortyzacyjny, który stanowi podstawowe źródło finansowania reprodukcji prostej środków trwałych.[1] Natomiast podstawowym źródłem finansowania reprodukcji rozszerzonej środków trwałych jest akumulacja socjalistyczna.

Problematyka finansowania reprodukcji środków trwałych obejmuje grupę stosunków towarowo-pieniężnych zachodzących w procesie gromadzenia środków finansowych z wymienionych źródeł oraz wydatkowania tych środków na inwestycje i remonty.

Jak wykazała „dyskusja modelowa" prowadzona w Polsce, zasady finansowania reprodukcji środków trwałych, a zwłaszcza zasady gromadzenia i wydatkowania środków finansowych, wynikają z charakteru istniejącego modelu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej i w związku z tym mogą przybierać różne konkretne formy. Wybór rozwiązań możliwych do przyjęcia jest stosunkowo szeroki. Począwszy od modelu scentralizowanego, w którym w zasadzie wszystkie środki finansowe przeznaczone na reprodukcję środków trwałych gromadzone byłyby na szczeblu centralnym i w formie dotacji przydzielane przedsiębiorstwom na finansowanie działalności inwestycyjnej i remontowej, a skończywszy na modelu zdecentralizowanym, w którym środki finansowe, służące zarówno finansowaniu reprodukcji prostej, jak i rozszerzonej środków trwałych, pozostawione byłyby w dyspozycji przedsiębiorstwa.

W praktyce budownictwa socjalistycznego skrajne rozwiązania modelowe nie znajdują jednakże zastosowania w czystej postaci. Na ogół systemy zarządzania gospodarką w państwach socjalistycznych opierają się na kombinacji administracyjnego, centralnego planowania i zarządzania gospodarką z operatywną samodzielnością przedsiębiorstw. W takim pośrednim systemie zarządzania gospodarką, polegającym na powiązaniu centralnego planowania z określoną autonomią przedsiębiorstwa, część środków finansowych służących do reprodukcji środków trwałych (na ogół reprodukcji prostej) pozostawiona jest w dyspozycji przedsiębiorstwa; druga część środków finansowych gromadzona jest na szczeblu centralnym i pozostawiona do dyspozycji organów centralnych.

---

[1] W określonych warunkach fundusz amortyzacyjny może służyć również dla finansowania reprodukcji rozszerzonej środków trwałych. Por. K. Marks: *Kapitał*, t. II, Książka i Wiedza, Warszawa 1955, s. 176.

System zarządzania, który funkcjonował w Polsce przed 1956 r., był przesadnie scentralizowany. Zarówno decyzje inwestycyjne, jak i środki służące do finansowania inwestycji były w tym systemie całkowicie scentralizowane. Przedsiębiorstwom pozostawiono do dyspozycji część funduszu amortyzacyjnego na potrzeby inwestycyjne, ale tylko do wysokości wynikającej z centralnie ustalonych zadań inwestycyjnych. Reszta amortyzacji w części przeznaczonej na finansowanie inwestycji gromadzona była na rachunku centralnym i podlegała redystrybucji przez centralne zarządy i ministerstwa. Jeśli przedsiębiorstwo w danym roku inwestycyjnym nie było inwestorem, cała amortyzacja w części przeznaczonej na inwestycje odprowadzana była na rachunek jednostki nadrzędnej. Potrzeby przedsiębiorstw w zakresie środków inwestycyjnych, nie pokryte z własnej względnie redystrybucyjnej amortyzacji, zaspokajane były z budżetu państwa. Środki inwestycyjne przydzielane były inwestorowi w oparciu o tzw. limit inwestycyjny na okres jednego roku, po upływie którego nie mogły być przez inwestora wykorzystane. W pewnym niewielkim zakresie dopuszczono samodzielne planowanie potrzeb w dziedzinie drobnych inwestycji (tzw. pozalimitowych) finansowanych ze środków wygospodarowanych przez przedsiębiorstwo.[2]

System finansowania remontów kapitalnych w omawianym okresie był w zasadzie w mniejszym stopniu scentralizowany. Na tym odcinku gospodarki finansowej obowiązywała zasada samofinansowania, tzn. gromadzenia części funduszu amortyzacyjnego na specjalnym rachunku przedsiębiorstwa — z przeznaczeniem na pokrycie potrzeb własnych w zakresie remontów kapitalnych. Jednakże fakt odgórnego podziału funduszu amortyzacyjnego na część przeznaczoną na inwestycje i część przeznaczoną na kapitalne remonty wyłączał swobodę inwestorów w decydowaniu o rozmiarach gospodarki remontowej. Niezależnie od tego jednostki nadrzędne mogły dokonywać tzw. redystrybucji amortyzacji między podległe im przedsiębiorstwa, co również świadczy o znacznej centralizacji funduszu przeznaczonego na finansowanie kapitalnych remontów.

Przedstawione wyżej zasady finansowania reprodukcji środków trwałych, charakterystyczne dla centralistycznego systemu zarządzania gospodarką, spotkały się z szeroką krytyką.[3] W dyskusji wskazywano na liczne wady tego systemu, które można by uszeregować w kilka grup.

[2] Udział tych inwestycji był stosunkowo niewielki i wynosił: w 1953 r. — 1,2%, w 1954 r. — 2,6%, w r. 1955 — 4,3% ogólnej masy inwestycji. Patrz M. Malicki: *Małe inwestycje*, „Inwestycje i Budownictwo", 1959, nr 2, s. 7.

[3] Nie sposób byłoby wymienić w tym miejscu publikacje poruszające interesujący nas temat, bowiem krytyka centralistycznego systemu zarządzania toczyła się na wielu płaszczyznach i była bardzo obfita. Dotyczyła zarówno ogólnego mechanizmu funkcjonowania modelu centralistycznego, jak też zasad finansowania repro-

1. Gospodarka środkami trwałymi pozostawiona została całkowicie poza rachunkiem strat i zysków. Przydział przedsiębiorstwu puli środków na finansowanie inwestycji następował niezależnie od tego, co przedsiębiorstwo samo na ten cel wygospodarowało. Niezależnie również od wyników gospodarczych przedsiębiorstwa jednostka nadrzędna mogła zwiększyć lub zmniejszyć stan posiadanych przez przedsiębiorstwo środków trwałych, posługując się formą nieodpłatnego przekazania. Oznaczało to, że w odniesieniu do gospodarki środkami trwałymi podstawowa zasada rozrachunku gospodarczego, polegająca na uzależnieniu wydatków od wygospodarowanych środków, przestała obowiązywać.

2. Oderwanie gospodarki środkami trwałymi od zasad rozrachunku gospodarczego uniemożliwiało ustalenie funduszu amortyzacyjnego na takim poziomie, aby zaspokajał potrzeby w zakresie kapitalnych remontów oraz zabezpieczał wymianę zużytych obiektów majątku trwałego. Jak wiadomo, ustalenie prawidłowej wielkości funduszu amortyzacyjnego uzależnione jest nie tylko od prawidłowej wielkości stawek amortyzacyjnych i skali odposów na ten fundusz, ale również od prawidłowego oszacowania majątku trwałego. Do czasu przeszacowania majątku trwałego w ramach powszechnej inwentaryzacji, tj. do dnia 1 I 1961 r., nominalna (inwentarzowa) wartość środków trwałych poważnie odbiegała od wartości rzeczywistej, realnej.[4]

3. Wartość środków trwałych, ustalona w poszczególnych przedsiębiorstwach i gałęziach gospodarki narodowej niejednolicie i przeważnie za nisko, wypaczała strukturę kosztów własnych oraz nie stwarzała bodźców ekonomicznych dla wprowadzania postępu technicznego. Zastąpienie obiektu przestarzałego nowym, o większej wartości początkowej,

---

dukcji środków trwałych, gdzie zakres centralizacji dyspozycji był największy. Z publikacji dotyczących problemów ogólnych można by wymienić przykładowo książkę W. Brusa: *Ogólne problemy funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, PWN, Warszawa 1961, oraz kilka wydań zbiorowych, opublikowanych w ramach tzw. „dyskusji modelowej" np. *Ekonomiści dyskutują o prawie wartości*, Warszawa 1956; *Dyskusji o prawie wartości ciąg dalszy*, Warszawa 1957; *Dyskusja o polskim modelu gospodarczym*, Warszawa 1957. Z publikacji na temat systemu finansowego można by wymienić następujące ważniejsze pozycje: S. Baran, W. Witakowski: *Finansowanie inwestycji*, PWG, Warszawa 1957; Z. Fedorowicz: *Kierunki przebudowy systemu finansowego przedsiębiorstw przemysłowych*, PWG, Warszawa 1958; *id.*: *Finanse w gospodarce socjalistycznej*, PWE, Warszawa 1962; J. Zajda: *Zagadnienia przebudowy systemu finansowego gospodarki narodowej*, PTE, Poznań 1961 i wiele innych.

[4] Obniżenie wartości inwentarzowej środków trwałych w porównaniu z rzeczywistością wynosiło w poszczególnych przypadkach od 50 do 400%. Prowadziło to do zaniżania funduszu amortyzacyjnego, a także powodowało wiele innych skutków ujemnych (por. Zajda: *op. cit.*, s. 134).

prowadziło bowiem poprzez wzrost amortyzacji do wzrostu kosztów własnych.

4. Podział gospodarki środkami trwałymi — ze względu na źródła finansowania reprodukcji środków trwałych — na działalność eksploatacyjną (remonty bieżące i średnie), działalność remontową (remonty kapitalne) i działalność inwestycyjną wykluczał jakąkolwiek kontrolę wyników na odcinku finansowania reprodukcji środków trwałych, zarówno na szczeblu centralnym, jak i na szczeblu przedsiębiorstwa.

5. Finansowanie remontów bieżących i średnich ze środków eksploatacyjnych (gdzie stworzono elementy materialnego zainteresowania w oszczędnym gospodarowaniu) sprzyjało tendencji przerzucania nakładów na remonty bieżące i średnie z gospodarki eksploatacyjnej na gospodarkę remontową czy też inwestycyjną. Nakłady na remonty kapitalne, a także na inwestycje nie obciążały bowiem własnych funduszów jednostki gospodarującej, lecz fundusze administrowane centralnie.

6. Podobnie rozdzielenie źródeł finansowania inwestycji i kapitalnych remontów praktycznie uniemożliwiało dokonywanie prawidłowego wyboru między wymianą maszyn i urządzeń, a ich kapitalnym remontem w zależności od celowości i opłacalności nakładów. Tym samym stwarzało warunki do nieracjonalnej gospodarki tymi funduszami.

7. Przydzielanie jednostce gospodarczej środków finansowych na remonty kapitalne i inwestycje na okresy roczne stwarzało zachętę do wydatkowania tych środków w ciągu roku, dopóki pozostaną w dyspozycji przedsiębiorstwa, bez względu na efektywność nakładów.

8. System inwestycji scentralizowanych, finansowych w przeważającej części z bezzwrotnych i nieoprocentowanych środków budżetowych, sprzyjał w okresie wzmożonej industrializacji kraju wzrostowi inwestycji rozwojowych, związanych z rozbudową i budową nowych gałęzi przemysłu, natomiast oddziaływał niekorzystnie na przebieg inwestycji restytucyjnych i modernizacyjnych. Prowadziło to do nierównomiernego postępu technicznego w różnych gałęziach wytwarzania.

9. System planowania i finansowania inwestycji, oparty na bezzwrotnych i nieoprocentowanych dotacjach budżetowych, nie stwarzał ponadto bodźców materialnego zainteresowania w oszczędnym dokonywaniu nakładów i sprzyjał gromadzeniu rezerw mocy produkcyjnych. Nadmierne inwestowanie nie powodowało dla przedsiębiorstwa ujemnych skutków gospodarczych, natomiast każda rezerwa mocy produkcyjnej ułatwiała wykonanie planu produkcyjnego.

Taki stan rzeczy, w którym gospodarka środkami trwałymi została wyłączona spod działania zasad rozrachunku gospodarczego, oraz w którym nie stworzono bodźców ekonomicznych działających w kierunku

zapewnienia nakładom na środki trwałe optymalnej efektywności, musiał prowadzić do tworzenia norm o charakterze prawno-administracyjnym, mających na celu zapewnienie prawidłowego zużycia funduszów przydzielanych na działalność inwestycyjną. Normy takie — obwarowane systemem sankcji finansowych, bankowych, dyscyplinarnych i premiowych, a nawet karnych — wprowadziły przepisy regulujące problemy dyscypliny inwestycyjnej oraz zasady finansowania i bankowej kontroli działalności finansowo-gospodarczej inwestorów i przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego.[5] Przepisy o dyscyplinie inwestycyjnej, mimo licznych sankcji, nie wpłynęły na podniesienie efektywności działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw, natomiast przyczyniły się do pogłębienia zbiurokratyzowania aparatu gospodarczego.

Zmiany w systemie finansowania reprodukcji środków trwałych, które nastąpiły w Polsce po 1956 r., wiązały się z projektami dość istotnych reform w funkcjonowaniu modelu gospodarczego. Polegały one przede wszystkim na ograniczeniu centralizacji w zakresie podejmowania decyzji inwestycyjnych, bowiem na tym odcinku stopień centralizacji dyspozycji osiągnął największe rozmiary.[6] Rozszerzanie zakresu decyzji przedsiębiorstw w dziedzinie ustalania szczegółowych zadań gospodarczych oraz wyboru metod ich realizacji, jak też zwiększenie roli bodźców ekonomicznych, musiało iść w parze ze zwiększeniem swobody w dysponowaniu funduszami pieniężnymi.

Poważnym krokiem na drodze zwiększenia uprawnień przedsiębiorstwa do samodzielnego dysponowania środkami na cele inwestycyjne była uchwała nr 467 Rady Ministrów z dnia 19 XI 1957 r.[7] Wyłączyła ona część dotychczasowych inwestycji limitowych spod centralnego planowania, a tym samym rozszerzyła zakres samodzielnego podejmowania działalności inwestycyjnej przez przedsiębiorstwa.

Jak już wskazywano, centralizm demokratyczny, polegający na połączeniu centralnego planowania z określoną samodzielnością przedsiębiorstwa, charakteryzuje się istnieniem dwojakiego rodzaju funduszów przeznaczonych dla finansowania reprodukcji środków trwałych w gospodarce: 1) zdecentralizowanych — tworzonych z własnych dochodów

---

[5] Por. S. Buczkowski, S. Mizera, F. Wentowski: *Umowy budowlane*, Warszawa 1962, ss. 17 i 68; F. Wentowski: *Rola ustawodawstwa w organizowaniu budownictwa inwestycyjnego*, „Finanse", 1964, nr 12, s. 21.

[6] Por. R. Szarota: *W sprawie systemu planowania i finansowania inwestycji*, „Inwestycje i Budownictwo", 1959, nr 5; *id.*: *Rozwój systemu finansowania inwestycji w dwudziestoleciu*, „Finanse", 1964, nr 7, s. 34 i in.

[7] Uchwała nr 467 Rady Ministrów z 19 XI 1957 r. w sprawie źródeł finansowania inwestycji i kapitalnych remontów (Mon. Pol. nr 96, poz. 557). Wprowadzone uchwałą zmiany dotyczyły zarówno przedsiębiorstw powiązanych z budżetem centralnym, jak i przedsiębiorstw powiązanych z budżetem terenowym.

pieniężnych każdego przedsiębiorstwa i pozostających w jego dyspozycji oraz 2) scentralizowanych — tworzonych z dochodów wszystkich przedsiębiorstw i pozostających w dyspozycji organów finansowych różnych szczebli (fundusze budżetowe) i banków (fundusze kredytowe). Istnienie dwojakiego rodzaju źródeł finansowania inwestycji dało podstawę dla podziału inwestycji w uchwale nr 467 Rady Ministrów na dwie kategorie: inwestycje scentralizowane i zdecentralizowane; po wprowadzeniu zaś w r. 1961 kategorii inwestycji zjednoczeń — na trzy kategorie: inwestycje centralne, zjednoczeń i przedsiębiorstw.[8] O zaliczeniu inwestycji do jednej z tych kategorii decyduje szczebel, na którym podejmowane są decyzje o rozpoczęciu inwestycji, a mianowicie: Rada Ministrów — w odniesieniu do inwestycji centralnych, zjednoczenie — w odniesieniu do inwestycji zjednoczeń, przedsiębiorstwo — w odniesieniu do inwestycji przedsiębiorstw. Ogólnie rzecz biorąc do inwestycji centralnych zaliczane są inwestycje o kluczowym znaczeniu dla rozwoju gospodarki narodowej, polegające głównie na budowie nowych przedsiębiorstw i nowych wydziałów produkcyjnych oraz związane z rozszerzeniem powierzchni istniejących wydziałów lub z generalną modernizacją i rekonstrukcją większych zakładów przemysłowych lub całej branży gospodarki. Do inwestycji zjednoczeń zaliczane są inwestycje dotyczące działalności produkcyjnej lub usługowej jednostek podlegających zjednoczeniu, polegające na budowie nowych obiektów produkcyjnych w istniejących przedsiębiorstwach, rozbudowie, rekonstrukcji lub modernizacji istniejących obiektów i zakładów (z wyłączeniem inwestycji zaliczanych do centralnych), budowie lub rozbudowie obiektów pomocniczych (jeśli inwestycje te są inicjowane przez zjednoczenie dla obsługi kilku podległych przedsiębiorstw lub całych gałęzi), budowie lub rozbudowie pomieszczeń administracyjnych i innych obiektów służących dla potrzeb zjednoczenia. Wreszcie do inwestycji przedsiębiorstw zaliczane są inwestycje polegające na odtworzeniu i wymianie zużytych lub przestarzałych środków trwałych, uzupełnieniu i modernizacji wyposażenia technicznego, rozbudowie i rekonstrukcji poszczególnych wydziałów, wszelkie inwestycje szybko rentujące się oraz związane z zaspokojeniem potrzeb załogi w zakresie budownictwa mieszkaniowego i socjalno-kulturalnego. Z nową klasyfikacją inwestycji wiązało się wprowadzenie odrębnych zasad planowania i finansowania inwestycji centralnych, zjednoczeń i przedsiębiorstw.

[8] Podział inwestycji na trzy kategorie: inwestycje centralne, zjednoczeń i przedsiębiorstw, wprowadzony po raz pierwszy przez Instrukcję do opracowania Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1961, znalazł następnie zastosowanie we wszystkich aktach normatywnych, regulujących problematykę inwestycji.

Należy stwierdzić, że znalezienie obiektywnego kryterium podziału inwestycji na poszczególne kategorie nie jest rzeczą łatwą, a w pewnym stopniu nawet możliwą. Z założeń teoretycznych, poza ogólnymi wskazówkami, właściwie nie wynika jakie decyzje inwestycyjne powinny być podejmowane na szczeblu przedsiębiorstwa, jakie zaś na szczeblu organów nadrzędnych.[9]

Nie ulega wątpliwości, że samodzielność decyzji przedsiębiorstwa w zakresie reprodukcji środków trwałych, a zwłaszcza w zakresie reprodukcji rozszerzonej środków pracy, musi być ograniczona. Całkowita samodzielność na tym polu prowadziłaby do powstania dysproporcji w rozwoju poszczególnych gałęzi wytwarzania. Z drugiej strony trudno byłoby ograniczyć samodzielność przedsiębiorstwa do podejmowania tylko prostej reprodukcji środków trwałych z wyłączeniem reprodukcji rozszerzonej. Pociągałoby to bowiem za sobą ujemne następstwa w postaci osłabienia zainteresowania przedsiębiorstw postępem technicznym i racjonalizacją procesu technologicznego.[10]

Wynika z tego, że podział inwestycji na poszczególne kategorie musi opierać się na kryteriach formalnych i nie może być przeprowadzany w sposób sztywny. O właściwym stosunku między poszczególnymi kategoriami inwestycji powinny decydować w ostatecznym wyniku względy praktyczne, wynikające z prostej zasady, by decyzje inwestycyjne były podejmowane przez ten szczebel, który posiada najlepsze warunki dla podjęcia decyzji.[11] W świetle tej zasady jest rzeczą bezsporną, że w obrębie decyzji inwestycyjnych możliwości decentralizacji występują bez porównania silniej w odniesieniu do inwestycji o charakterze reprodukcji prostej niż reprodukcji rozszerzonej, gdyż — w odniesieniu do tych pierwszych — przedsiębiorstwo posiada większe rozeznanie.

Ważnym krokiem w kierunku oparcia działalności inwestycyjnej przedsiębiorstwa na zasadach rozrachunku gospodarczego było nadanie przedsiębiorstwom w r. 1958 uprawnień tworzenia funduszu rozwoju, powstającego z części zysku pozostawionego przedsiębiorstwu, przeznaczonego na finansowanie wzrostu normatywu środków obrotowych oraz inwestycji zdecentralizowanych, a także przyznanie prawa posiadania własnego funduszu inwestycyjnego, tworzonego z pozostawionej do dyspozycji przedsiębiorstwa części funduszu amortyzacyjnego oraz ze środ-

---

[9] Por. K. Czyżniewski: *Inwestycje zdecentralizowane*, „Finanse" 1961, nr 3, s. 6, *id.*: *Z zagadnień reprodukcji prostej środków trwałych przedsiębiorstw przemysłowych oraz efektywności form jej finansowania*, „Finanse" 1964, nr 5, s. 25.

[10] Por. Z. Fedorowicz: *Kierunki przebudowy systemu finansowego przedsiębiorstw przemysłowych*, PWG, Warszawa 1958, s. 162.

[11] Por. K. Czyżniewski: *Inwestycje zdecentralizowane*, „Finanse" 1961, nr 3, s. 6.

ków funduszu rozwoju.[12] Pozostawienie przedsiębiorstwom prawa wyboru między przeznaczeniem części zysku w ramach funduszu rozwoju na inwestycje względnie przyrost środków obrotowych miało na celu zwiększenie materialnego zainteresowania we wzroście rentowności oraz stworzenie korzystnych warunków dla ograniczania nadmiernych zapasów na rzecz inwestycji.[13] Połączenie na jednym szczeblu decyzji o podjęciu inwestycji z uprawnieniami w zakresie dysponowania środkami finansowymi przeznaczonymi do ich sfinansowania oraz uzależnienie rozmiarów działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw od wielkości wygospodarowanego funduszu inwestycyjnego miało pobudzać przedsiębiorstwa do akumulowania środków finansowych oraz bardziej racjonalnego ich wydatkowania. Według nowych założeń, o wielkości nakładów inwestycyjnych miały decydować nie rozmiary limitu inwestycyjnego, lecz środki własne przedsiębiorstwa, jakie zgodnie z systemem finansowym przedsiębiorstwo na ten cel zgromadzi, powiększone o ewentualny kredyt bankowy.

Niemniej ważnym krokiem w kierunku umocnienia zasad rozrachunku gospodarczego na odcinku działalności inwestycyjnej i remontowej przedsiębiorstwa było stworzenie w 1959 r. wspólnego źródła finansowania inwestycji zdecentralizowanych i kapitalnych remontów w postaci tzw. funduszu inwestycyjno-remontowego[14], powstającego z następujących środków własnych przedsiębiorstwa: 1) część funduszu amortyzacyjnego (odpisów amortyzacyjnych), pozostająca do dyspozycji przedsiębiorstwa, 2) część funduszu rozwoju przedsiębiorstw, pozostająca po pokryciu potrzeb w zakresie wzrostu środków obrotowych, 3) nadwyżki środków obrotowych przedsiębiorstwa, powstałe na skutek zmniejszenia normatywów w ciągu roku, 4) inne źródła, jak np. dochody z realizacji środków trwałych, z funduszu rezerwowego zjednoczeń, z funduszu inwestycyjnego zjednoczeń, ze sprzedaży produkcji uzyskiwanej w toku działalności inwestycyjnej, premie asekuracyjne itp.[15] Ujednolicenie źródeł finanso-

---

[12] U podłoża nowego uregulowania — w cytowanej uchwale nr 467 Rady Ministrów — źródeł finansowania inwestycji w przedsiębiorstwach państwowych legły równocześnie zmiany w systemie finansowym tych przedsiębiorstw, zawarte przede wszystkim w dwóch uchwałach Rady Ministrów, a mianowicie: nr 460 z 19 XI 1957 r. (Mon. Pol. nr 94, poz. 550) oraz nr 454 z 19 XI 1957 r. (Mon. Pol. nr 91, poz. 538).

[13] Por. M. Kucharski: *Kierunki rozwoju systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych*, „Finanse" 1960, nr 3, s. 2, oraz B. Blass: *Rozwój systemu finansowego przedsiębiorstw*, „Finanse" 1961, nr 9, s. 31, Z. Fedorowicz: *Normatywy, zapasy, inwestycje przedsiębiorstw*, „Finanse" 1965, nr 3, s. 3.

[14] Pojęcie funduszu inwestycyjno-remontowego wprowadziła uchwała Rady Ministrów nr 392 z 13 X 1958 r. (Mon. Pol. nr 88, poz. 491).

[15] Patrz uchwała nr 387 Rady Ministrów z 17 XI 1960 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej państwowych przedsiębiorstw przemysłowych objętych planem centralnym. (Tekst jednolity. Mon. Pol. z 1963 r., nr 35, poz. 175).

wania inwestycji i kapitalnych remontów stworzyło w przedsiębiorstwie warunki dla dokonywania wyboru między wymianą maszyn i urządzeń a ich kapitalnym remontem, w oparciu o racjonalne kryteria, wynikające z rachunku ekonomicznego.[16] Jednocześnie uruchomienie tak wielu i tak różnorodnych źródeł zasilania funduszu inwestycyjno-remontowego stworzyło w przedsiębiorstwie dogodne warunki dla gromadzenia własnych środków inwestycyjnych.

Wreszcie dla ściślejszego powiązania działalności inwestycyjnej przedsiębiorstwa z działalnością eksploatacyjną, nie bez znaczenia był fakt znacznego złagodzenia zasady rozdzielności funduszów eksploatacyjnych od inwestycyjnych, poprzez wprowadzenie możliwości czasowego angażowania środków finansowych, znajdujących się na rachunkach rozliczeniowych przedsiębiorstw, w działalność inwestycyjno-remontową. Złagodzenie tej zasady podkreśliło bowiem jedność wszystkich środków finansowych bez względu na źródło, z którego pochodzą.[17]

Należy podkreślić, że inwestycje finansowane ze środków własnych przedsiębiorstwa natychmiast po ich wprowadzeniu wykazały silną dynamikę.[18] Obok skutków dodatnich w postaci zwiększenia efektywności inwestycji oraz ponadplanowego wzrostu produkcji wystąpiły też skutki ujemne. Delegowanie niektórych kompetencji w zakresie podejmowania decyzji inwestycyjnych na szczebel przedsiębiorstwa przy zachowaniu wielu elementów dotychczasowego mechanizmu funkcjonowania gospodarki napotykało na opory ze strony jednostek nadrzędnych przedsiębiorstw. Również nie wszystkie przedsiębiorstwa były dostatecznie przygotowane do podjęcia zwiększonych zadań. Powodowało to pewne nie-

---

[16] Fundusz inwestycyjno-remontowy jest tylko częściową realizacją panującego niemal poglądu, że wszystkie rodzaje reprodukcji środków trwałych powinny być finansowane z jednego źródła, bowiem remonty bieżące i średnie nie zostały objęte funduszem inwestycyjno-remontowym. Por. J. Bednarowicz: *Finansowanie remontów środków trwałych przedsiębiorstw*, „Finanse" 1961, nr 9, s. 83; J. Szyrocki: *O niektórych dyskusyjnych elementach systemu finansowego przedsiębiorstw*, „Finanse" 1960, nr 1, s. 25; K. Czyżniewski: *Z zagadnień reprodukcji prostej środków trwałych przedsiębiorstw przemysłowych oraz efektywności form jej finansowania*, „Finanse" 1964, nr 4, s. 18.

[17] Zasadę tę wprowadza zarządzenie Ministra Finansów z 28 I 1959 r. w sprawie źródeł i zasad finansowania inwestycji i remontów kapitalnych w jednostkach państwowych na r. 1959 (Mon. Pol. nr 16, poz. 67), utrzymują ją również późniejsze akty prawne regulujące zasady finansowania inwestycji (por. też B. Borys: *Rozgraniczenie działalności inwestycyjnej od eksploatacyjnej*, „Finanse" 1961, nr 11).

[18] Interesujące dane na temat tempa wzrostu inwestycji zdecentralizowanych zawiera artykuł J. Pękali: *Proces decentralizacji a planowanie inwestycji*, „Problemy Ekonomiczne" 1962, nr 2. Np. w r. 1958 inwestycje zdecentralizowane wynosiły około 24% nakładów inwestycyjnych, w 1959 r. z górą 36%, w latach następnych około 40% ogólnych nakładów inwestycyjnych (*ibid.*, s. 38).

prawidłowości w przebiegu procesu inwestycyjnego. Ponadto wskutek braku dostatecznie rozwiniętych instrumentów, pozwalających prawidłowo oszacować wielkość środków finansowych, jakie przedsiębiorstwa zgromadziły z poszczególnych źródeł na cele inwestycyjne, oraz braku wykształconych metod planowania inwestycji tych kategorii — pojawił się na przełomie lat 1958—1959 pewien nadmiar środków finansowych. W konsekwencji w połowie 1959 r. wyłoniła się dysproporcja pomiędzy rozmiarami środków finansowych, jakimi dysponowały przedsiębiorstwa na finansowanie inwestycji, a możliwościami wynikającymi z bilansów zaopatrzenia inwestycyjnego oraz zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych.[19]

Sytuacja ta, w powiązaniu z ogólnymi trudnościami gospodarczymi kraju, wymagała zastosowania pewnych środków zaradczych zmierzających do utrzymania inwestycji przedsiębiorstw na poziomie przyjętym w narodowym planie gospodarczym, przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowych uprawnień przedsiębiorstw. Wprowadzone po r. 1960 zmiany — ogólnie rzecz biorąc — polegały na ograniczaniu możliwości wykorzystania w danym roku środków zakumulowanych przez przedsiębiorstwa na rachunku inwestycyjno-remontowym tylko do wysokości przewidzianej planem przedsiębiorstwa, na ustaleniu ogólnego limitu kredytów na cele inwestycyjne, którego bank w danym roku nie mógł przekroczyć, zaostrzeniu dyscypliny inwestycyjnej, wzmocnieniu kontroli bankowej nad całokształtem procesów inwestycyjnych, rozbudowie ogniw koordynacyjnych i kontrolnych w postaci zjednoczeń, które dla realizacji zleconych funkcji nadzorczych i koordynacyjnych wyposażone zostały w cały arsenał środków administracyjnych (jak np. redystrybucja zysku i funduszu amortyzacyjnego, przejmowanie nadwyżek funduszu inwestycyjno-remontowego, wydawanie dyspozycji w sprawie zakazu realizacji określonych nakładów lub odraczania wykorzystania określonych kwot znajdujących się na funduszach inwestycyjno-remontowych przedsiębiorstw na okres 2—3 lat itp.).[20] Powyższe środki administracyjne pozwoliły zachować w latach 1960—1965 względną równowagę na odcinku gospodarki inwestycyjnej, lecz osłabiały skuteczność oddziaływania na wzrost efektywności inwestycji podejmowanych przez przedsiębiorstwa za pomocą środków ekonomicznych.

---

[19] B. Blass: *Rozwój systemu finansowego przedsiębiorstw*, „Finanse" 1961, nr 9, s. 35; K. Czyżniewski: *Z zagadnień reprodukcji prostej środków trwałych przedsiębiorstw przemysłowych oraz efekywności form jej finansowania*, „Finanse" 1964, nr 9, s. 33.

[20] Por. cyt. uchwałę nr 387 Rady Ministrów oraz R. Szarota: *Rozwój systemu finansowania inwestycji w dwudziestoleciu*, „Finanse" 1964, nr 10, s. 4 i n.

Uchwała KERM w sprawie ogólnych kierunków zmian w metodach planowania inwestycji na lata 1961—1965 przewidywała, że w okresie planu pięcioletniego nastąpi stabilizacja podstawowych zasad gospodarowania (jak np.: zasad planowania i finansowania inwestycji, zasad tworzenia i podziału zysku) oraz stabilizcja warunków ekonomicznych działalności przedsiębiorstw, poprzez wprowadzenie stałych normatywów dla odpisów amortyzacyjnych, wskaźników określających rozmiary funduszu rozwoju itp. W rzeczywistości zamierzenia powyższe nie zostały zrealizowane, w rezultacie więc nie powstały odpowiednie warunki dla działania bodźców ekonomicznych, które miał uruchomić nowy system finansowania inwestycji i kapitalnych remontów.[21]

Jakkolwiek przeprowadzane dotychczas zmiany w mechanizmie funkcjonowania gospodarki nie były konsekwentne, to jednakże trzeba przyznać, iż — w wyniku decentralizacji decyzji i źródeł finansowania inwestycji oraz uzależnienia możliwości podejmowania inwestycji od zakumulowanych na ten cel środków finansowych — nastąpiło zwiększenie materialnego zainteresowania kierownictwa przedsiębiorstwa i jego załogi we wzroście rentowności, pogłębienie zainteresowania w podnoszeniu efektywności podejmowanych inwestycji oraz bardziej racjonalnym wykorzystaniu majątku trwałego. Główną jednakże zaletą tych zmian jest to, że przygotowały one dogodne warunki dla przejścia do następnego, wyższego etapu reform w zakresie doskonalenia systemu zarządzania gospodarką narodową. Taki nowy etap w procesie doskonalenia metod zarządzania otwiera uchwała IV Plenum KC PZPR, która — konkretyzując postanowienia IV Zjazdu Partii — wytycza kierunki zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową na lata 1966—1970.[22]

Realizując wytyczne IV Plenum KC PZPR, Rada Ministrów uchwaliła nowe akty prawne, które — począwszy od 1 I 1966 r. — wprowadzają dalsze istotne zmiany w systemie finansowym zjednoczeń oraz zgrupowanych w nich przedsiębiorstw, a zwłaszcza w systemie finansowania inwestycji i remontów.[23] Zwięzła synteza zawartego w nowych aktach prawnych obfitego materiału normatywnego nie jest sprawą prostą, niemniej spróbujemy nakreślić najistotniejsze kierunki zmian w finansowaniu reprodukcji środków trwałych przedsiębiorstw państwowych.[24]

Przede wszystkim należy stwierdzić, że u podłoża wymienionych aktów prawnych znajdują się uchwalone na IV Plenum założenia pro-

[21] Por. Szarota: *op. cit.*, s. 6 oraz Fedorowicz: *op. cit.*, s. 10.

[22] Patrz: „Nowe Drogi" 1965, nr 8, s. 82 i n.

[23] Uchwały te opublikowane zostały w Mon. Pol. z 1965 r., nr 61, poz. 316—321.

[24] Por. w tym przedmiocie artykuł J. Trendoty: *IV Plenum KC PZPR i zadania aparatu finansowego*, „Finanse" 1965, nr 10, s. 1 i n.

gramowe, które m. in. przewidują: 1) kompleksowe zmiany w systemie zarządzania gospodarką narodową, polegające na jednoczesnym wprowadzaniu zmian w metodach planowania, systemie cen, systemie finansowym itp., zmierzające do harmonijnego powiązania systemu dyrektywnych wskaźników planowych z systemem dźwigni ekonomicznych (wiąże się z tym szersze wykorzystanie dźwigni ekonomicznych oraz bodźców materialnego zainteresowania dla realizacji zadań planu gospodarczego, przy czym zarówno system wskaźników dyrektywnych, jak też system dźwigni ekonomicznych powinien być podporządkowany nadrzędnej, sterującej roli narodowego planu gospodarczego); 2) umocnienie pozycji zjednoczeń i podniesienie ich roli w kierowaniu procesami gospodarczymi, poprzez wyposażenie tych organów w środki samodzielnego działania oraz szersze uprawnienia w zakresie kierownictwa, koordynacji i nadzoru nad podległymi przedsiębiorstwami (w tym celu przewiduje się oparcie działalności gospodarczej zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego oraz przesunięcie szeregu funkcji sprawowanych dotychczas przez ministerstwa na szczebel zjednoczeń); 3) zapewnienie właściwych warunków samodzielności i inicjatywy kierownictwa i załogi przedsiębiorstwa, z czym łączy się ograniczenie zakresu dyrektywnych, szczegółowych wskaźników planistycznych oraz wykorzystanie na szerszą skalę ekonomicznych instrumentów zarządzania, zwiększenie roli przedsiębiorstw w opracowaniu planów oraz założeń i wskaźników narodowego planu gospodarczego, zwiększenie roli konferencji samorządu robotniczego w przedsiębiorstwach i innych form czynnika społecznego (związków zawodowych, stowarzyszeń naukowo-technicznych itp.) w planowaniu i zarządzaniu; 4) dostosowywanie metod planowania i zarządzania do zróżnicowanych warunków wytwarzania, a więc wyrzeczenie się rozwiązań szablonowych.

Mając na uwadze powyższe dyrektywy Partii, uchwalone przez Radę Ministrów akty prawne wprowadzają następujące zmiany w finasowaniu reprodukcji środków trwałych przedsiębiorstw państwowych:

1. Dostosowują systemy finansowania reprodukcji środków trwałych do specyficznych warunków wytwarzania, regulując odrębnie gospodarkę finansową zjednoczeń przemysłowych i zgrupowanych w nich przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym, gospodarkę finansową zjednoczeń budownictwa i zgrupowanych w nich przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym, a także gospodarkę finansową zjednoczeń oraz przedsiębiorstw przemysłu terenowego i wykonawstwa inwestycyjnego, objętych planowaniem terenowym.

2. Dążą do jeszcze ściślejszego powiązania w przedsiębiorstwach działalności inwestycyjnej z eksploatacyjną. W tym celu przewidują tworzenie w przedsiębiorstwach przemysłowych objętych planowaniem

centralnym jednego wspólnego źródła finansowania środków obrotowych oraz inwestycji — funduszu rozwoju.[25] Powstaje on z części zysku, pozostającej po potrąceniu odpisów na fundusz zakładowy oraz wpłaty z zysku do zjednoczenia, i gromadzony jest na dwu odrębnych rachunkach bankowych „A" i „B". Z rachunku bankowego „B" przedsiębiorstwa w pierwszej kolejności pokrywają zapotrzebowanie na środki obrotowe, obliczane na podstawie faktycznego poziomu zapasów — a nie jak dotychczas w drodze teoretycznego obliczania normatywów środków obrotowych — w drugiej kolejności pokrywają potrzeby w zakresie inwestycji. W celu stworzenia zachęty do coraz bardziej oszczędnego wydatkowania środków z funduszu rozwoju, środki gromadzone na rachunku bankowym ,,B" funduszu rozwoju podlegają oprocentowaniu, zaś wpływy z oprocentowania zwiększają zyski przedsiębiorstwa. Przewiduje się, że powyższe udoskonalenie zasady „konkurencji" między wydatkami z funduszu rozwoju na finansowanie wzrostu własnych funduszów obrotowych i na finansowanie inwestycji powinno skłaniać przedsiębiorstwa do bardziej — niż to miało miejsce dotychczas — oszczędnego gospodarowania środkami obrotowymi (przeciwdziałanie tworzeniu nadmiernych zapasów) oraz efektywniejszego wydatkowania środków finansowych na inwestycje. Dla przeciwdziałania ewentualnym tendencjom zwiększania poziomu zysku kosztem zaniedbywania remontów, przepisy wprowadzają w omawianej grupie przedsiębiorstw drugie źródło finansowania reprodukcji środków trwałych w postaci funduszu remontowego, tworzonego głównie z części odpisów amortyzacyjnych pozostawionych w dyspozycji przedsiębiorstwa. Rozwiązanie powyższe nie oznacza jednakże finansowego rozdzielenia gospodarki remontowej od inwestycyjnej, bowiem przedsiębiorstwom przysługuje prawo wyboru między remontem a wymianą maszyn, o ile wymiana okaże się bardziej opłacalna.

3. Realizują postulowaną od wielu lat zasadę ustalania wskaźników dyrektywnych i norm finansowych dla przedsiębiorstw (wskaźnika rentowności, norm odpisów na fundusze, norm podziału amortyzacji, norm podziału zysku) na okresy wieloletnie (dwu lub pięcioletnie). Dzięki wydłużeniu horyzontu czasowego planowania i działania bodźców ekonomicznych powstaną w przedsiębiorstwie warunki do prowadzenia racjonalnej, długofalowej polityki inwestycyjnej, zwłaszcza w dziedzinie modernizacji środków trwałych.

4. Przewidują stopniowe wprowadzanie w latach 1966—1970 zróżnicowanego oprocentowania środków trwałych w państwowych przedsię-

---

[25] W pozostałej grupie przedsiębiorstw omawiane akty prawne utrzymują fundusz inwestycyjno-remontowy jako źródło finansowania inwestycji i kapitalnych remontów.

biorstwach przemysłowych objętych planowaniem centralnym, obliczanego w stosunku do wartości majątku trwałego oraz obciążającego wyniki działalności przedsiębiorstw. Ma to na celu zainteresowanie przedsiębiorstw w racjonalnym wykorzystaniu środków trwałych, oszczędnym planowaniu inwestycji, a także — poprzez urealnienie rachunku ekonomicznego — stworzenie warunków dla prawidłowego wyboru ekonomicznego kierunków inwestowania oraz weryfikacji słuszności podejmowanych decyzji inwestycyjnych.

5. Wykorzystują w szerszym zakresie kredyt bankowy jako źródło finansowania inwestycji wszystkich szczebli. Inwestycje centralne mają być finansowane z nieoprocentowanego kredytu bankowego, udzielanego na całość zadania inwestycyjnego do wysokości planowanego kosztu inwestycji. W razie przekroczenia planowanego kosztu inwestycji bank stosuje sankcję w formie oprocentowania dodatkowego kredytu. Inwestycje zjednoczeń mają być finansowane ze środków własnych, a także — w razie niewystarczalności środków własnych — z oprocentowanego kredytu bankowego. W razie przekroczenia planowanego kosztu inwestycji, względnie nie oddania inwestycji do użytku w terminie, bank stosuje podwyższone oprocentowanie dodatkowego kredytu. Również inwestycje przedsiębiorstw mają być finansowane przede wszystkim ze środków własnych, a także z oprocentowanego kredytu bankowego. W przypadku zwłoki w spłacie zaciągniętego kredytu bank pobiera od przedsiębiorstwa odsetki za zwłokę. Szersze wykorzystanie bodźcowej funkcji kredytu oraz wzmocnienie kontroli bankowej nad procesem inwestowania powinno przyczynić się do bardziej racjonalnego planowania i starannego przygotowania inwestycji oraz do zwiększenia dyscypliny inwestycyjnej.

6. Wreszcie wykorzystują kredyt bankowy jako instrument regulowania wielkości nakładów inwestycyjnych zjednoczeń oraz przedsiębiorstw, określając górną granicę (ok. 5—10%) przekroczenia poziomu tych inwestycji, określonego szacunku w narodowym planie gospodarczym, o ile zakumulowane przez przedsiębiorstwa i zjednoczenia środki inwestycyjne okażą się większe od przewidywanych. Ma to na celu zapobieżenie nadmiernemu — ponad możliwości wynikające z bilansu zaopatrzenia materiałowego oraz zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych — wzrostowi tego rodzaju inwestycji.

Należy się spodziewać, że omawiane akty normatywne, które weszły w życie z dniem 1 I 1966 r., przyczynią się do dalszej poprawy warunków racjonalnego gospodarowania majątkiem trwałym w przedsiębiorstwach oraz podniesienia efektywności podejmowanych przez przedsiębiorstwa inwestycji. Dlatego stanowią one nowe, ważne ogniwo w procesie reform zapoczątkowanych w naszej gospodarce po r. 1956.

Основные направления изменений в финансировании воспроизводства основных средств государственных предприятий в Польше после 1956 года

Резюме

Критический анализ системы финансирования воспроизводства основных средств, существовавшей до 1956 г., показывает, что в таких важных областях деятельности предприятий как капитальные вложения и ремонты не соблюдались принципы хозяйственного расчёта. Решения о качественных вложениях и величина получаемых на них финансовых средств не зависели от результатов деятельности предприятия. Это вело к расточительству в использовании общественного труда.

Изменения в финансировании воспроизводства основных средств после 1956 г. были связаны с проектами существенных реформ в хозяйственном механизме, идущих в направлении децентрализации управления экономикой. Хотя эти реформы не были до сих пор реализованы со всей последовательностью, однако, в результате децентрализации распределений и источников финансирования капитальных вложений, а также установления зависимости предпринимаемых капитальных вложений от накопленных для этой цели средств возросла материальная заинтересованность руководства и коллективов предприятий в росте рентабельности, эффективности капитальных вложений, в более рациональном использовании основных средств. В этом же направлении идут изменения в финансировании воспроизводства основных средств предприятий и объединений, содержащиеся в опубликованных после решений IV Пленума ЦК ПОПР нормативных актах, которые входят в действие с 1 I 1966 г.

Changements dans le financement de la reproduction des moyens durables (instruments de travail) des entreprises d'État après 1956 en Pologne

Résumé

L'analyse critique du système existant jusqu'à 1956 a démontré que, dans le domaine de l'économie des entreprises si important comme les investissements et les réparations, les principes de gestion économique n'étaient pas appliqués. Les décisions concernant les investissements et la quantité des capitaux destinés à cet effet ne dépendaient pas des résultats économiques de l'entreprise. La mise de l'économie des moyens

durables (instruments de travail) hors du calcul des pertes et des profits provoquait le gaspillage du travail incorporé dans les produits. Les changements dans le financement de la reproduction des moyens durables, ayant eu lieu après 1956, se liaient avec les projets des réformes assez essentielles dans le mécanisme du fonctionnement de l'économie, tendant à la décentralisation du système de gestion. Bien que les réformes planifiées dans les méthodes de gestion n'aient pas été jusqu'à présent réalisées conséquemment, il faut avouer qu'en résultat de la décentralisation des décisions et des sources du financement des investissements et du fait que les investissements proposées sont soumis à la dépendance des finances accumulées en vue de la réalisation de ces buts, la direction et l'équipe de travailleurs de l'entreprise s'intéressent matériellement de plus en plus à l'augmentation de la rentabilité; en plus, on observe l'accroissement de l'intérêt de l'augmentation de l'effectivité des investissements et la meilleure mise à profit du capital stable. La même direction est prise également par les changements de financement de la reproduction des moyens durables des entreprises et des unions, contenus dans les actes normatifs récents qui entrent en vigueur le 1 janvier 1966 et sont, dans ce domaine, la réalisation du décret du IV-e Plenum du Comité Central du Parti Ouvrier Polonais Unifié.

Papier druk. sat. III kl. 80 g. Format 70 × 100 Druku str. 17
Annales UMCS Lublin 1966. LZGraf. im. PKWN, Lublin, Unicka 4 Zam. 3633. 7.XI.66
700 + 50 egz. P-1 Manuskrypt otrzymano 7.XI.66 Druk ukończono 24.VI.67